04

MARZEC

KURIER Z PARYSKIEJ

Oficjalna Gazeta Dwujęzycznej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Zawiszy Czarnego STO

OD REDAKCJI - 2

ZAWISZA CZARNY WIELKIM RYCERZEM BYŁ. - 3

MOJA SZKOŁA - 4

NASZ PATRON - KONKURSY - 5

O WOJNIE RAZ JESZCZE - 8

SUDOKU - 9

OD REDAKCJI

Minęły ferie, za nami pierwszy semestr roku szkolnego 2019/2020, przed nami bardzo istotne zdarzenia: Egzamin ósmoklasisty, Święto Saskiej Kępy, Festiwal Artystyczny- Mam Talent, Dzień filmowy , 30- lecie naszej szkoły i Festiwal Piosenki Angielskiej. Wyzwania te wymagają od nas pełnej koncentracji i sporego wysiłku, zadbajmy o higienę, nasze zdrowie, aby wędrujący po świecie COVID-19 nie pomieszał nam szyków. Pamiętajmy czego unikać, na co uważać, jak postępować ,aby zachować zdrowie .Nie jesteśmy sami. Wspomagają nas laboratoria poszukujące skutecznego środka, który pozwoli wyhamować rozprzestrzenianie się wirusa i zwalczać go u osób zarażonych chorobą. Poszerzajmy swoja wiedzę o zdrowiu, higienie.

Pomocną może być wystawa w Galerii Północnej eksponująca różnorodne bakterie i wirusy w ich przebogatych kształtach. Jeśli fascynuje Was tajemnica otaczającego świata, jesteście amatorami nowinek i ciekawostek naukowych, tej wystawy nie możecie przegapić. Prezentowane są na niej aż 23 modele bakterii i wirusów, wśród których znajdziecie koronawirusy, ortomyksowirusy, rinowirusy, bakterie paciorkowca i inne. Ponadto zapraszamy Was do udziału w konkursach historycznym i literackim, które dotyczą Jubileuszu naszej szkoły. W tym numerze Kuriera znajdziecie: - fragmenty tekstów absolwentów napisane na okoliczność 20-lecia szkoły, przypominają o naszym patronie Zawiszy Czarnym, dotyczą szkoły w latach minionych, liczymy, ze będą inspiracją do aktualnych opisów jej życia, - recenzję filmu Rok 1917, - jak zwykle nie zapomnieliśmy o dziale- rozrywka.

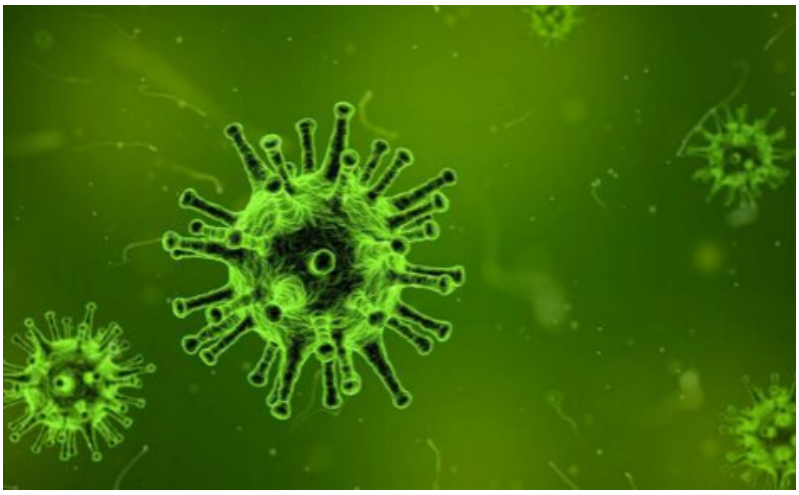

Redakcja Kuriera z Paryskiej

.

ZAWISZA CZARNY WIELKIM RYCERZEM BYŁ.

Zawisza urodził się w XIV wieku w Garbowie na terenie ziemi sandomierskiej. Od młodości był wychowywany w duchu rycerskim. Fechtował mieczem, jeździł konno, brał udział w turniejach rycerskich, uczył się łaciny, czyli ówczesnego języka, jaki obowiązywał w Europie. A najważniejsze, że od początku był wychowywany w kulcie odwagi, męstwa i pomocy innym. Te wszystkie cechy nazywano rycerskością. Kiedy Zawisza dorósł, postanowił wyjechać z Polski. Chciał się zmierzyć ze słynnymi rycerzami z innych krajów, o których krążyły legendy po ówczesnej Europie. W ramach turniejów brał udział w licznych potyczkach na terenie Niemiec, Francji, Hiszpanii i Holandii. Na turnieje Zawisza przyjeżdżał zawsze w czarnej zbroi, dlatego zachował się do dziś jego przydomek Zawisza Czarny. Ale dlaczego czarna zbroja? Otóż Zawisza zawsze chciał być oryginalny, chciał się odróżniać od rycerzy zachodniej Europy, którzy nosili zbroje lśniące srebrem i złotem. I tak zaczęła krążyć legenda o Czarnym rycerzu. Po wcześniejszych zwycięstwach w Akwizgranie i Holandii, największą furorę zrobił w Paryżu, niewielu rycerzy miało odwagę stanąć z nim do walki, dopiero pojedynek na miecze ze słynnym rycerzem Romainem z Blois przyniósł tytuł niezwyciężonego rycerza Europy.

Odtąd na każdym dworze królewskim naszego kontynentu był witany z honorami, niemal jak król. Na wiosnę 1410 roku, podczas pobytu w Hiszpanii ,dotarł do niego goniec króla Władysława Jagiełły, wzywając Zawiszę na rozprawę z niemieckim Zakonem Krzyżackim. Wziął udział w historycznej, zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem a jego wkład w zwycięstwo uwiecznił nawet Jan Matejko na swoim obrazie. Zawisza żył jeszcze wiele lat (zm. W 1428r), jego legenda żyje do dziś ,a na jego cześć były i są nazywane ulice, place i szkoły, ale najważniejsze jest to, że Zawisza i duch rycerskości żyją do dziś w naszych sercach.

(autor – Bogusz Jankowski)

MOJA SZKOŁA

Moja szkoła ...Bardzo lubię moja szkołę, ogólnie oprócz szaleństwa chłoniemy wiedzę jak gąbki wodę. Oczywiście żartuję. Naszą wychowawczynią jest pani Ewa Musiał i choć musi nas uczyć, to chyba to lubi. Ja też lubię zdobywać nowe wiadomości. A na lekcjach zazwyczaj jestem aktywny, WF mamy z panem Piotrem, który jest ostry jak kilogram meksykańskich papryczek chili. Niekiedy zdarza mu się być łagodnym jak baranek. Nasza szkołą – jak królestwem- rządzi pani dyrektor Agnieszka Duszyńska a pomaga jej pani Kasia Bąk. Ucztę w naszej stołówce wydaje jej siostra pani Agnieszka. Mógłbym napisać o każdym z naszej szkoły, w końcu już tu trochę czasu spędziłem. Myślę, że wszyscy razem – dzieci, nauczyciele i pracownicy szkoły bardzo się lubimy...

(autor- Antek Malinowski)

Ja i szkoła ...Bardzo się cieszę, że chodzę do Szkoły imienia Zawiszy Czarnego nr 5. Bardzo lubię rycerstwo. W tej fajnej, wesołej i ciekawej szkole są bardzo mili koledzy i nauczyciele. Uwielbiam przerwy śniadaniowe, ponieważ lubię jeść. Moi koledzy ze szkoły, to są prawdziwi przyjaciele. Czuję się tu jak w rodzinie...

(autor- Jaś Szklarzewicz)

Najlepsza szkoła ...Myślę, że trafiłem do dobrej szkoły. Mieści się w starej kamienicy. Wygląda na ciasną, ale tak naprawdę jest w niej bardzo dużo miejsca na uśmiech, no i oczywiście naukę. Patronem mojej szkoły jest Zawisza Czarny. Wiem, ze był to sławny rycerz i wiem, że był wyjątkowo dzielny. To, co jest szczególnie ważne, to jego poczucie honoru. Mówi się do dziś, że można na kimś polegać jak na Zawiszy. W mojej szkole jest miło i przyjemnie, chociaż dużo się ode mnie wymaga. Dzięki za wszystko mojej szkole. Polegam na niej jak na Zawiszy!

(autor- Paweł Kublik)

M. Saja

NASZ PATRON - KONKURSY

Nasz Patron Zawisza Czarny został wprowadzony do świadomości współczesnych Polaków przez historyków, pisarzy, malarzy, publicystów, filmowców jako postać pełna „szlachetności, prostoty i prawości". Żyje na kartach dzieł Henryka Sienkiewicza, Juliana Ursyna Niemcewicza, Kazimierza Przerwy – Tetmajera, Stanisława Wyspiańskiego i płótnach Jana Matejki. Tradycja literacka każe w nim widzieć idealny wzorzec polskiego rycerza, świadomego patrioty, człowieka kochającego wolność. Niebagatelną rolę w rozpowszechnianiu tych ideałów miało przysłowie: „Polegaj jak na Zawiszy Czarnym".

Mamy nadzieję, że zbliżeniu tych ideałów posłużą przedsięwzięcia, jakie Wam proponujemy: • Konkurs Historyczny – 30 pytań na 30 lecie szkoły. (W przygotowaniu mogą Wam pomóc wydania książkowe autorów: Karola Bunscha, Szymona Jędrusiaka i Jakuba Ćwieka) • Konkurs literacki – Fraszka „Na szkołę" (pamiętajcie, że fraszka powinna być oparta na dowcipnym pomyśle, zawierać żart językowy, grę z potocznymi zwrotami i powiedzeniami oraz zaskakującą puentę)

Redakcja

O WOJNIE RAZ JESZCZE (RECENZJA FILMU ROK 1917)

Czy ta produkcja zrewolucjonizuje sposób ujęcia filmu? Czy efekt prac nad bardzo kosztowną produkcją wygląda sztucznie? Na te i inne pytanie postaram się odpowiedzieć, bazując na swoich przemyśleniach po obejrzeniu tego filmu. Film trwający niespełna 2 godziny nakręcony został w 2019 roku przez znakomitego Brytyjskiego reżysera Sama Mendesa, który stworzył chociażby „American Beauty", czy 2 filmy o Jamsie Bondzie („Skyfall" i „Spectre"). Produkcja o takim rozgłosie została największym przegranym gali Oscarowej. Uzyskała wprawdzie3 nagrody za najlepsze: zdjęcia, dźwięk i efekty specjalne, ale spodziewano się wyróżnień uznawanych za główne (najlepszy film, reżyseria). Scenariusz do filmu napisali reżyser (Sam Mendes) oraz Krysty Wilson-Cairns. Scenariusz w dużej mierze opiera się na wspomnieniach pisarza Alfreda Mendesa – dziadka Sama. Muzykę natomiast skomponował Thomas Newman. W rolach głównych wystapili: George MacKay, Dean-Charles Chapman, Mark Strong, Andrew Scott, Richard Madden, Claire Duburcq, Colin Firth oraz Benedict Cumberbatch. Akcja filmu rozgrywa się w 1917 roku podczas I wojny światowej na zachodnim froncie, w północnej Francji.

Wówczas to dwóm żołnierzom brytyjskim przydzielono misję dostarczenia do II batalionu rozkazu odwołania ataku. Misja mogła uchronić przed pułapką, w której mogło polec 1600 brytyjskich żołnierzy. Na wykonanie zadania mają jedynie dzień ,by przedostać się za linię wroga – niemieckie okopy.

Produkcja jest chwalona przez wielu krytyków filmowych, lecz także zarzuca się producentom dosyć „nijaką” fabułę, która przypomina bardziej przygodową grę wideo niż nagrodzony Oscarami fabularny film. Osobiście podzielam część tych zarzutów, ponieważ producenci nie skupili się na dobrej fabule, lecz na samym sposobie ujęcia wydarzeń rozgrywanych na planie filmowym. Można stwierdzić, że technika zdominowała fabułę. Sam miałem okazję obejrzeć ten film w IMAX, czyli na większym ekranie niż w standardowym kinie, gdzie dźwięk dochodził z każdej strony (nawet z góry). Czułem się przez to bardziej związany z perypetiami bohaterów, odnosiłem wrażenie, jakbym razem z żołnierzami przedzierał się przez teren wroga. Film jest prowadzony na jednym ujęci. Sprawia to, że widz jest bardziej skoncentrowany na akcji. Przez nieustające ujęcie odczuwamy, że sami jesteśmy na ekranie. Osobiście uważam, że film zrewolucjonizuje branżę poprzez wykorzystanie nowych technologii do tworzenia chociażby efektów specjalnych. Film ten jest kompletnie inny od pozostałych, wnosi bowiem innowacyjne rozwiązania. Taki sposób realizacji ponadto sprawia, że mocniej odczuwamy bestialstwo wojny, która robi wrażenie jednego wielkiego piekła. Polecam ten film każdemu ,aby przeżył tę produkcję, która jest wręcz genialna.Dodatkowym atutem jest przepiękna muzyka

Jerzy Robiński

ŻARTY W SZKOLE

01

W szkole pyta pani Jasia:
- Przyznaj się, kto za ciebie odrabiał lekcje: mama czy tata?
- Nie wiem, prze pani, bo już spałem!
Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:
- Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika "niedziela"?
- Wakacje, proszę pani!

02

Siedzi Jasio w szkole.
Nauczycielka pyta:
- Jasiu, gdzie leży Kuba?
- Kuba leży w domu ,jest chory!

03

Katechetka pyta dzieci:
-Kto chciałby iść do nieba?
Wszyscy się zgłaszają oprócz Jasia.
Pani pyta:
-Jasiu, a ty dlaczego nie chcesz iść do nieba?
-Bo mama po szkole kazała mi iść do domu.

04

Mały Jaś wpada do domu i pyta taty:
- Tatooo, a czy ty umiesz się podpisywać z zamkniętymi oczami?
- Umiem, synku.
- To podpisz mi dzienniczek.

05

Jasiu przychodzi ze szkoły do domu i mówi:
- Cześć mamo
- Jasiu, jak się czujesz w szkole?
- Jak na komisariacie! Ciągle mnie pytają, a ja o niczym nie wiem.

SUDOKU

2	7	5		3				9
				1	7			2
				8	9			4
	4	2						
6	1	3		7		9	2	5
						4	3	
1			3	4				
5			6	9				
9				2		1	4	8

		9	7	4				
	2	4			8	1	5	
	1				5		4	7
	8	5						4
9				2				3
6						9	1	
3	5		8				9	
	6	8	9			2	3	
				5	3	6		

2	8	5			3			6
			5					8
		3			1	7		9
8		9		7			2	
			9	4	6			
	7			1		9		3
6		1	4			8		
3					2			
7			1			3	6	5

				9	8	2		
	8			2		3	5	
2	9		6					
8			2		5	7		
9	3			8			1	2
		2	9		1			8
					4		7	5
	5	1		6			4	
		8	7	5				

		1	9		7			
	6			5		3	8	
	4	2				7		1
7			5		2			9
	2						7	
1			6		3			2
4		6				2	3	
	5	9		3			4	
			7		4	9		

5			8			7		4
	6	8					1	
2				4	3		8	
		9	7		2			6
		6		3		2		
3			4		5	9		
	8		2	7				3
	2					8	6	
1		3			4			2